



Wzrostowca

Arestowanego

- 1) Chyliński Bolesław, funkcjonariusz P.K.P. Dystrykt Wilno - st. Smorgoni, urodz. 15.VI.1900 r. Łonaty.
- 2) Arestowany w domu w Smorgoniach, dnia 14.XI.1939 r. przez N.K.H.S.
- 3) Wywieziony do więzienia w Młodzieczynie, stąd został wywieziony do więzienia w Tobolsku w dniu 27.VI.41 r.
- 4) W więzieniu w Młodzieczynie jak również w Tobolsku, warunki więz. były okropne, panował mroźny i ciły, która była m. o. na 5. niedziela nas uwiezionych 30-sto a było ich więcej, było brak powietrza, tak że z uwiezionych cieplej było jak dzień tak i noc, panowało że każdy z nas był niebezpieczny, co kawałek ob-naga, a higieny odpowiednio nie było, do ubijania wypuszczano jeden raz na dobę. Warunki były wprost niemożliwe.
- 5) W więzieniu Młodzieczyno, było uwiezionych 860, panowało, że to był mały dom, w którym można byłoby pomieścić zaledwie około 5-rodzin. Poziom moralny wśród uwiezionych panował bardzo przygnębiający.
- 6) Życie uwiezionych S.S.R.S. 600 gram chleba na dobę, herbata bez cukru, w tym miły to dwa razy zupa, ale że niestety, ta zupa nie wystarczała tej herbacie, bo panował w tej zupie dostawnie miód nie było, ani żadnych tłuszczów, krusz ani też kartofli. Należało było kuraki i w tym miejscu kapusty i stego to była zupa i to bardzo rzadko. W więzieniu ubrania miód dawało. Świątek i życie kulturalnego zupełnie miód było
- 7) Klęskę N.K.H.S. do uwiezionych Polaków, odnosili się w sposób brutalny, wszelkie badania odbywały się w nocy, od godz. 22-4 do 5-ty rano, przesłuchania więźniów Polskich przy wszelkich badaniach była bita i torturowano bez litości. W nocy wymienionym dniu, w którym to został aresztowany i tym że dniu zostało przeprowadzone następne zmiennie dochodzenie przez N.K.H.S. którzy miód bili o nowe zamieszkania, dalej przy każdym badaniu brutalnymi słowami wyrażali się pod adresem Polaki jako też i miód. (jakostrajmowa) prochność ty pulok, Polki przepata



i ty (prepodniost serbiny) Oskorzeni, zom noleroť do organizaciji  
proceio komunio, o zaistnenia Panistra Polstkego, bytem obory dlo Panistra  
kapitalistycznego.

8) Pomoc Likarsko, mby nsproweid byla, ale ze choroby luehi po bilkanasie  
dni n celoch nizeinnych ces-to n dusej gorgerece ces lue n wielkich  
bolach, jcego i proszeo o pomoc a jej nie bylo. Mialo to miysce n Hala-  
decinie n celi 18-15, nie przypominam tych nazwisk chorzych, ktory  
jeden zmar n celi nr. 18. Gof nizeinnow z Hala-decino zniczono do Tobolska,  
to bylo po 60-nas n wagonie 15 tonowym, porzmerali na glusho stromi, jak  
zdownier porzmerkali n taki sam sposob okna wagonow, wagony nie by-  
przystosowane do oporegocenia. nize natrierano jeden ruc n obcy, jedno okno,  
ktorem nyzucolimy kot, robiony na platki z bieliny.

9) z rodking tycanosci nie mialem, am lue z krajem.

10) N dniu 2.12.1941 r. zostalem z Holmion z nizeinnia n Tobolsku, na podsta-  
nie amnestji, dlo obywateli Polstkich. Po nyzciu z nizeinnia procewalem  
n Tobolsku przy ludwidie centralnych ogredon dnia m.c. prozem. N dniu 25.12.41  
przyltem do Borsoluku, n celu nastapienia do armji H. P. Golsie stanoim  
przed komisja nyzskand i zostalem wronny za zddnego do armji, przycym  
dostalem przydzial do 18 p.p. n Toeku.

19.7.1943 r.

Wilewski  
str.